

## Sprawozdanie

komisji drogowej w sprawie 4. petycji gmin: Staromiejszczyzna, Medyń, Worobijówka, Skoryki, Pieńkowce, Prosoyce, Terpiłówka, Klimkowce, Paleczyńce, Toki, Koślaki, Hołotki, Hnileze i Hniliczki o uregulowanie stacyi mytniczej w Podwołoczyskach powiatu skałackiego.

### Wysoki Sejmie!

Gminy Staromiejszczyzna, Medyń, Worobijówka, Skoryki, Pieńkowce, Prosoyce, Terpiłówka, Klimkowce, Paleczyńce, Toki, Koślaki, Hołotki, Hnileze i Hniliczki wniosły na ręce posła ks. Siczynskiego 4. petycję o przeniesienie zapory mytniczej na drodze krajowej w Podwołoczyskach ustawionej, z dotychczasowego jej miejsca, w pobliżu dworca kolei żelaznej na przestrzeni drogi krajowej Staromiejszczyzna-Podwołoczyska, na groblę pod Wołoczyskami, na przestrzeni drogi krajowej Podwołoczyska-Lwów.

Odnosną swą petycję motywuje w szczególności gmina Staromiejszczyzna tem, że mieszkańcy jej, będąc połączeni z Podwołoczyskami w znacznej części przez drogę gminną, chcąc się dostać do Podwołoczysk, za użycie kilkunastu kroków drogi krajowej, muszą każdym razem przy zaporze mytniczej tuż pod Podwołoczyskami ustawionej, opłacać drogie myto (8 ct. od sztuki); gminy Medyń, Worobijówka, Skoryki, Pieńkowce i Prosoyce tem, że z drogi krajowej, na której zapora mytnicza jest ustawioną, korzystają na bardzo krótkiej przestrzeni, a chcąc tę zaporę objechać, muszą sobie znacznie przedłużać drogę, prowadzącą przez teren bagnisty; — gminy Terpiłówka, Klimkowce, Paleczyńce, Toki, Koślaki, Hołotki, Hnileze i Hniliczki, podnosząc te same względy za sobą, uzalają się wreszcie, że z powodu zapory mytniczej muszą objeżdżać takową drogą polną, nierównie dalszą, a przytem bagnistą, której przebywanie przy częstym ruchu targowym w Podwołoczyskach, niszczy ich dobytek.

Sprawa odpowiedniego ustawienia zapory mytniczej sięga jeszcze roku 1874 kiedyto Wydział krajowy z inicjatywy ówczesnego poborcy myta w Podwołoczyskach Antoniego Ulewskiego, a za porozumieniem się z c. k. Namiestnictwem, z dotychczasowego jej umieszczenia za komorą austryacką przed ujściem drogi gminnej z przyległych wsi, przeniósł takową na miejsce bliżej dworca kolei żelaznej, tuż pod Podwołoczyskami, gdzie się obecnie znajduje, — czem sprawa należytego umieszczenia zapory mytniczej, wywołana licznymi zażaleniami, wnieszonymi do c. k. Starostwa w Skałacie, zdawała się podówczas być załatwioną.

Zaraz po przeniesieniu tej zapory mytniczej zauważył jednak inżynier okręgu tarnopolskiego, że to przeniesienie tylko wtedy nie będzie połączone z uszczerbkiem dla funduszu krajowego i osiągnie swój cel, gdy obok zapory mytniczej ustawioną będzie zapora ochronna z drugiej strony dworca kolei żelaznej, gdyż tylko w takim razie objazd rogatki będzie niemożliwy.

W sprawie tej miał się Wydział powiatowy w Skałacie porozumieć z c. k. Starostwem. Ponieważ jednak c. k. Starostwo w tej mierze nowe stawiało projekta i nie było zbyt chętne

ustawieniu zapory ochronnej w miejscu projektowanem, przeto Wydział krajowy odniósł się wprost do c. k. Namiestnictwa, które oświadczyło, że nie ma nic do zarzucenia przeciwko ustawieniu zapory ochronnej obok gorzelni w Zadniszówce. z zastrzeżeniem jednak jednorazowej opłaty, i to przy przebyciu pierwszej rogatki, przyczem zaznaczyło w swem rozporządzeniu do c. k. Starostwa w Skalacie, że trudności w odpowiedniem ustawieniu zapory mytniczej mogłyby najsmadniej być rozwiązane przez zupełne zwolnienie od opłaty myta mieszkańców najbliższych wsi.

Przeciwko rozporządzeniu c. k. Namiestnictwa, którem zezwolono na urządzenie zapory ochronnej z drugiej strony dworca kolejowego obok gorzelni w Zadniszówce, wniosło c. k. Starostwo w Skalacie przedstawienie do c. k. Namiestnictwa, a sąsiednie gminy rekursa do c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych, które zabroniło ustawienia zapory ochronnej w projektowanem miejscu.

Taki stan rzeczy przetrwał aż do roku 1884, w którym sprawa ustawienia zapory mytniczej weszła w nową fazę.

W tym roku zaproponowało samo c. k. Starostwo w Skalacie Wydziałowi krajowemu nowe uregulowanie stacyi mytniczej, wskazując dla niej miejsce na grobli w Podwoleczyskach. W tym samym duchu wniosły równocześnie przedstawienia gminy Staromiejszczyzna i Podwoleczyska wraz z obszarem dworskim.

Zapytany o opinię w tej sprawie Wydział powiatowy w Skalacie, oświadczył, że przeniesienie zapory mytniczej na groblę uszczupli wprawdzie nieco dochody z myta, ale usunie liczne niedogodności.

Lecz i w tej drugiej fazie, podobnie jak w pierwszej, kwestya ustawienia zapory ochronnej stanęła na przeszkodzie należytemu uregulowaniu stacyi mytniczej.

Na podstawie opinii inżyniera okręgowego, domagał się Wydział powiatowy skalacki przy przeniesieniu rogatki na nowo-proponowane miejsce, ustawienia w odpowiedniem miejscu zapory ochronnej, czemu c. k. Starostwo w Skalacie się sprzeciwiło, a wskutek tego Wydział krajowy oświadczył się za pozostawieniem rogatki na dotychczasowem jej miejscu.

Przy takim stanie sprawy przeszedł Wysoki Sejm nad petycjami gminy Podwoleczyska dwukrotnie, raz w r. 1884, drugi raz w r. 1885 wniesionemi do porządku dziennego.

Na wniesioną w r. 1885 w tej sprawie do Wydziału krajowego remonstracyę gminy Podwoleczyska, polecił Wydział krajowy przesłuchać dzierzawców myta, którzy oświadczyli, że zgodziliby się na przeniesienie rogatki na groblę, ale pod warunkiem ustawienia zapory ochronnej na granicy wsi Zadniszówki. wskutek czego Wydział krajowy, podejmując już po raz trzeci sprawę regulacyi, odniósł się do c. k. Starostwa w Skalacie z zapytaniem, czy — mimo poprzedniego nieprzebytego orzeczenia c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych — nie byłaby wskazaną obecnie reasumcyą sprawy ustawienia zapory ochronnej, a tem samem i stanowcze rozwiązanie kwestyi ustawienia stacyi mytniczej.

C. k. Starostwo w Skalacie po przeprowadzonych w r. 1887 dochodzeniach, oświadczyło się ponownie przeciwko proponowanemu przeniesieniu rogatki, wyrażając zdanie, że regulacya mogłaby nastąpić tylko przez ustawienie rogatki na grobli od granicy rosyjskiej, a zapory ochronnej przy początku gminy Zadniszówki, od strony Kamionki i Supranówki.

W dalszym toku tej samej sprawy przeszedł Wysoki Sejm w r. 1888 nad petycjami gmin Kosłaki, Hnileze małe i Hołotki, w tej samej sprawie wniesionemi, do porządku dziennego. Tą samą uchwałą objęte były także petycye gmin Skoryki, Medynia, Worobijówki i Pieńkowiec.

W czwartą i ostatnią wreszcie fazę wchodzi sprawa z wniesieniem petycji gmin Staromiejszczyzny, Medynia, Wańkowiec, Wróblika, Hnilicy i Hniliczek, Tok, Palczyniec, Koszłak i Hołotek, które Wysoki Sejm swą uchwałą z 26. listopada 1889 Wydziałowi krajowemu do załatwienia przekazał.

Wszystkie te petycje szły w kierunku ostatniej opinii c. k. Starostwa w Skalacie: żądały urządzenia stacyi mytniczej na grobli w Podwołoczyskach, tuż nad granicą rosyjską.

Zapytany o zdanie Wydział powiatowy skalacki, oświadcza się przychylnie na te petycje i podnosi, że urządzenie stacyi mytniczej w proponowanym miejscu umniejszy może dochody z myta, ale też uchyli i liczne niedogodności.

Sprawa ta nie została jeszcze ostatecznie przez Wydział krajowy załatwioną.

Przy tym stanie rzeczy wpłynęły do Wysokiego Sejmu wzmiankowane wyżej 4 petycje gmin Staromiejszczyzna, Medynia, Worobijówki, Skoryk, Pieńkowiec, Prosowiec, Terpiłówki, Klimkowiec, Palczyniec, Tok, Koślak, Hołotek, Hnileza i Hniliczek, idące w tym samym, co poprzednio, kierunku.

O ile te petycje pochodzą od gmin Staromiejszczyzny, Medynia, Hnileza i Hniliczek, Tok, Palczyniec i Hołotek - są one powtórzeniem poprzednich petycyj, uchwałą Wysokiego Sejmu z 26. listopada 1889 Wydziałowi krajowemu do załatwienia przekazanych.

Stanowisko Wydziału krajowego w tej sprawie jest tego rodzaju, że nie chce on uszczuplać dochodów funduszu krajowego z myta. w ostatnich latach już i tak znacznie uszczuplonego, choć widzi z drugiej strony konieczność uregulowania stacyi mytniczej przy możliwym uwzględnieniu słusznych zażaleń petycyonujących gmin.

Zważywszy przeto:

że w sprawie uregulowania stacyi mytniczej w Podwołoczyskach, czterokrotnie podejmowanej, uderza jaskrawa różnica w zapatrywaniach władz autonomicznych i rządowych i że sprawa ta tylko drogą porozumienia między temi władzami załatwioną być może;

że obecnie wniesione petycje są tylko dalszym ciągiem poprzednio wniesionych petycyj, uchwałą Wysokiego Sejmu z 26. listopada 1889 Wydziałowi krajowemu do załatwienia przekazanych, a dotychczas jeszcze, z powodu dochodzeń w toku będących, niezadowolonych, i że obecnie wniesione petycje — bez uszczerbku dla rzeczy samej — nie inaczej, jak tylko łącznie z poprzedniami, załatwione być mogą;

że sprawa cała przy braku wyczerpujących dochodzeń i pożądanego porozumienia władz, w tej sprawie ingerencyę mających, obecnie jeszcze merytorycznie załatwioną być nie może;

że wreszcie w sprawie niniejszej rozchodzi się nie tylko o odpowiednią regulacyę stacyi mytniczej ale także ewentualnie o przyznanie pewnych ulg w opłacie myta mieszkańcom wsi okolicznych;

### Komisya drogowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy petycje gmin Staromiejszczyzny, Medynia, Worobijówki, Skoryk, Pieńkowiec, Prosowiec, Terpiłówki, Klimkowiec, Palczyniec, Tok, Koślak, Hnileza i Hniliczek, o uregulowanie stacyi mytniczej w Podwołoczyskach przekazać Wydziałowi krajowemu z tem do załatwienia, że dochodzenia w tej sprawie rozciągnąć winien nie tylko na okoliczne gminy powiatu skalackiego ale i zbarskiego, również w tej sprawie żywotnie interesowane;

że po przeprowadzeniu tych dochodzeń winien sprawę uregulowania stacyi mytniczej z uwzględnieniem interesu gmin okolicznych, o ile fundusz krajowy na to pozwoli, finalnie załatwić, a w każdym razie postarać się o to, ażeby po expiracyi dotychczasowego kontraktu o dzierżawę myta w Podwołoczyskach, ulgi w jego opłacie dla mieszkańców petycyonujących gmin, w granicach możliwości w przyszłym kontrakcie odpowiednie znalazły uwzględnienie.

Lwów, dnia 11. listopada 1890 r.

Przewodniczący:

**J. Męciński** w. r.

Sprawozdawca:

**Stanisław Gniewosz** w. r.

